

Marta Smykała (Rzeszów)\*

ORCID: 0000-0002-4673-526X

Received: 5.09.2020

Accepted: 14.10.2020

Published: 30.12.2020

## Style perswazji w Europie na przykładzie komentarzy w prasie codziennej

**Persuasion styles in Europe based on the example of comments in the daily press**

**Hartmut E.H. Lenk, Hans W. Giessen (red.) (2020): *Persuasionsstile in Europa. Strategien und Mittel des Überzeugens in Zeitungskommentaren aus kontrastiver Sicht*. Berlin: Frank & Timme. Verlag für wissenschaftliche Literatur, 232 S.**

Omawiany tom, który od niedawna gości na naukowej scenie, to dzieło wieńczące kilkuletni projekt, poświęcony zagadnieniu perswazji manifestującej się w tekstach medialnych w różnych krajach europejskich. Od roku 2011 do 2019 serce projektu biło na Uniwersytecie w Helsinkach (jego koordynatorem był prof. Hartmut Lenk), ale wśród badaczy uczestniczących w projekcie znajdowali się przedstawiciele wielu europejskich uniwersytetów, którzy postanowili zjednoczyć swoje wysiłki analizując wspomniane wyżej zagadnienie. Uczestnicy projektu badali manifestacje perswazji w dwóch wybranych gatunkach prasowych: komentarzach i artykułach programowych (ang. editorial, niem. Leitartikel). Oba gatunki uznano bowiem za teksty prasowe o najsilniejszym nacechowaniu perswazyjnym. Ponadto zdecydowano o badaniu prasy codziennej – wszystkie analizowane teksty pochodziły z wybranych gazet codziennych o różnym zasięgu (lokalne, regionalne, ogólnokrajowe) i prestiżu (badano również teksty z prasy bulwarowej).

W ramach projektu ukazały się wcześniej cztery tomy poświęcone m. in. metodologii badań nad komentarzem prasowym (Lenk, Vesalainen 2012), analizom

---

\* dr Marta Smykała, Uniwersytet Rzeszowski, Katedra Lingwistyki Stosowanej, ul. Kopisto 2 B, 35-959 Rzeszów, e-mail: [msmykala@univ.rzeszow.pl](mailto:msmykala@univ.rzeszow.pl)

genologicznym komentarza i artykułu programowego (Lenk 2016), lingwistycznym metodom analizy komentarza prasowego (Giessen, Lenk 2017), typom i wzorcowi tekstowemu komentarzy w prasie europejskiej (Giessen, Lenk 2020). Ostatni tom (Lenk, Giessen 2020), będący przedmiotem niniejszej recenzji, skupia się na aspekcie różnic kulturowych między komentarzami prasowymi w różnych krajach.

W artykule wstępnym redaktorzy **Hartmut E. H. Lenk** i **Hans W. Giessen** opisują najważniejsze założenia i dotychczasowe efekty projektu i przytaczają definicje głównych pojęć, takich jak *perswazja* i *kultura*. Te definicje stanowiły wspólny punkt wyjścia uczestników projektu. *Perswazja* definiowana jest w odwołaniu do Michaela Hoffmanna jako próba wpływu na postawy, odczucia i działanie człowieka za pomocą odpowiednich środków retorycznych. W przypadku *kultury* redaktorzy opierają się na definicji Martina Luginbühla, zwolennika dynamicznego ujęcia tego zjawiska i nierozpatrywania go jedynie w kontekście określonego narodu i języka. Giessen i Lenk zwracają w swoim artykule również uwagę na fakt, że paralelnie do rozwoju mediolingwistyki następował rozwój lingwistyki kulturowej i konkludują, że obecnie – w wyniku połączenia obu subdyscyplin – można nawet mówić o powstaniu lingwistyki kultury mediów (niem. Medienkurlinguistik) (Klemm, Michel 2015). W tym duchu należy odczytywać zaprezentowane w tomie wyniki badań.

Redaktorzy uzasadniają również celowość i potrzebę projektu, który wziął pod lupę jeden typ tekstów prasowych. Mimo generalnego „trendu spadkowego” tradycyjnych mediów komunikacji masowej, wyrażającego się w przypadku prasy coraz niższymi nakładami, Lenk i Giessen zwracają w artykule wstępnym uwagę na fakt, który może nieco zadziwić polskiego czytelnika. Chodzi o stosunkowo wysoki poziom zaufania do tradycyjnych mediów masowego przekazu w krajach Europy (trzeba przyznać, że głównie Zachodniej). Według badań *Digital New Report* ze stycznia 2020 roku, do których odwołują się redaktorzy, większość respondentów zadeklarowała, że uważa wiadomości telewizji publicznej za najbardziej wiarygodne źródło informacji. Wysoki jest też poziom zaufania do prasy lokalnej i tej o zasięgu ogólnokrajowym (por. str. 7-9). Odsetek osób darzących zaufaniem tradycyjne media (wszędzie powyżej 50%, w krajach skandynawskich nawet powyżej 80%) stanowi argument świadczący o tym, że tradycyjna prasa to wciąż ważna domena komunikacji społecznej i dlatego warto ją badać.

Redaktorzy w artykule wstępnym omawiają w skrócie poszczególne artykuły tomu. Jest ich w sumie 10 (oprócz samego artykułu wstępnego). Ich autorzy to w znakomitej większości językoznawcy: germaniści, romanisci, angliści, lingwista korpusowy i specjalista w zakresie dziennikarstwa. Pytanie badawcze brzmi: „Jakie cechy wspólne i jakie różnice występują we wzorcach tekstowych

i typowych makrostrukturach analizowanych tekstów komentarzy w stosunku do badanych wspólnot komunikacyjnych?” (por. str. 13) Większość autorów zdecydowała się na przedstawienie w swoich tekstach rezultatów badań kontrastywnych uzyskanych w wyniku porównania tekstów powstałych poza krajami niemieckojęzycznymi z tekstami niemieckojęzycznymi. Korpus zazwyczaj stanowią teksty komentarzy (i artykułów programowych), które zgromadzono w ramach projektu i udostępniono uczestnikom jako tzw. *Helsinkier Kommentarkorpus*. Teksty pochodzą z 13 krajów, przeważnie ukazały się w okresie 11-24.03.2013 roku w wybranych gazetach codziennych. W omawianym tomie analizie poddano teksty z 10 krajów europejskich: Austrii, Finlandii, Francji, Grecji, Luksemburga, Niemiec, Polski, Szwecji, Wielkiej Brytanii i Włoch. Nie wszystkie badane teksty ukazały się w wymienionych ramach czasowych.

Komentarze i artykuły wstępne z prasy fińskiej i niemieckiej dotyczące kryzysu finansowego na Cyprze to temat artykułu **Hartmuta E. H. Lenka**. Badając struktury illokucyjne tekstów korpusu autor dochodzi do wniosku, że pod względem struktur tekstowych niemieckie i fińskie komentarze wykazują znaczne podobieństwo. Istotna różnica pomiędzy nimi dotyczy natomiast umiejscowienia w komentarzach głównej wypowiedzi – opinii autora komentarza. W tekstach fińskich, częściej niż w niemieckich, następuje to na początku artykułu, podczas gdy autorów niemieckich komentarzy cechuje tendencja do zamieszczania głównej wypowiedzi na końcu tekstu.

Tematem kolejnego artykułu autorskiego duetu **Mariann Skog-Södersved** i **Anity Malmqvist** jest jedna ze strategii perswazji – emocjonalizacja i jej analiza w artykułach programowych w regionalnej prasie szwedzkojęzycznej. Prasa szwedzkojęzyczna oznacza tu nie tylko szwedzkie gazety regionalne, ale i szwedzkojęzyczne gazety ukazujące się w tych regionach Finlandii, w których obydwa języki – szwedzki i fiński – funkcjonują paralelnie. Tak więc kontrastowanie dotyczyło tekstów komentarzy w szwedzkojęzycznej prasie szwedzkiej i fińskiej. Autorki odwołują się do badań Schwarz-Friesel dotyczących emocjonalizacji jako strategii perswazji i badań nad środkami językowymi służącymi do wyrażania emocji prowadzonych przez Ortnera. Wskazują przy tym na wstępny charakter wyników swoich analiz i konieczność modyfikacji założeń teoretycznych, na których te analizy zostały oparte. Badaczki skupiły się głównie na środkach stylistycznych i leksykalnych służących językowemu wyrażaniu emocji. Stwierdziły występowanie w badanych tekstach dużej liczby słów i kolokacji nacechowanych emocjonalnie, a zbadane różnice między szwedzkojęzycznymi tekstami szwedzkimi i fińskimi dotyczyły częstości występowania określonych środków językowych (gł. metafor i złożeń ekspresywnych).

Komentarze krytyczne wobec UE w gazetach brytyjskich w kontraście do takich komentarzy w gazetach austriackich i niemieckich to temat kolejnego

artykułu w omawianym tomie. W swojej analizie **Martin Kaltenbacher** opisuje strategię perswazyjną, którą określa jako „UE-Bashing”. Dokładniej rzecz ujmując chodzi o krytykę UE w związku z kryzysem finansowym na Cyprze. Autor wyodrębnia 5 typów tej krytyki wskazując przy tym na różnice pomiędzy narodowymi wariantami w zależności od celu stosowania tej strategii perswazyjnej. Kaltenbacher w oparciu o badania jakościowe, których podstawę teoretyczną stanowią tzw. Appraisal Theory i Social Actor Theory i ilościowe (analizy korpusowe: słowa kluczowe, kolokacje, konkordancje), dochodzi do wniosku, że najbardziej krytyczne wobec instytucji UE i jej urzędników, a także propozycji rozwiązania kryzysu są media brytyjskie. Krytyka jest tym ostrzejsza, im bardziej nieokreślone są instytucje i osoby, do których się ona odnosi. Autor zauważa częsty brak uzasadnienia krytyki w komentarzach brytyjskich i wskazuje na przyczyny tego stanu rzeczy. W najmniej krytycznym tonie wypowiadają się autorzy komentarzy w gazetach niemieckich, co ma wynikać z faktu pozajęzykowego – to głównie rozwiązania niemieckie mają posłużyć do rozwiązania kryzysu na Cyprze. Natomiast gazety austriackie krytykują w kontekście kryzysu nie tylko instytucje europejskie i politykę strefy euro, ale i samych inwestorów (w tym wielu Brytyjczyków osiedlających się na emeryturze w cypryjskim raju podatkowym). Ostatecznie Kaltenbacher opisuje pięć strategii przekonywania w oparciu o krytykę: przypisywanie winy innym, ostra krytyka bez nazywania winnych, krytyka oparta tylko na negatywnych informacjach i unikaniu informacji pozytywnych (to strategia typowa dla prasy bulwarowej), krytyka uwzględniającej również pozytywy (strategia prasy prestiżowej). Ostatnia wyróżniona strategia to także różnica między mediami brytyjskimi a niemieckimi i austriackimi. Chodzi o ogólny wydzźwięk (apel) analizowanych komentarzy – w brytyjskich mowa jest raczej o opuszczeniu UE, strefa euro oceniana jest jako nieudane rozwiązanie, podczas gdy media niemieckie i austriackie piszą o konieczności wzmocnienia UE i wsparcia strefy euro.

**Zofia Bilut-Homplewicz, Agnieszka Mac i Iwona Szwed** analizują podobieństwa i różnice w użyciu środków językowych służących perswazji w komentarzach w prasie polskiej i niemieckiej, przy czym porównują zarówno gazety codzienne (GW, Rzeczpospolita, SZ, FAZ), jak i dzienniki o charakterze ekonomicznym/prawnym (Dziennik Gazeta Prawna, Handelsblatt). Ponadto autorki stawiają sobie za cel nie tylko porównanie środków perswazyjnych w korpusie tekstów niemieckich z korpusem tekstów polskich, ale i porównanie obu wymienionych typów gazet. Ich analiza obejmuje dwie płaszczyzny – płaszczyznę tekstu i płaszczyznę zdania. Teoretyczne podstawy analizy czerpią zarówno z badań polonistycznych (Karwat, Pisarek), jak i germanistycznych (Mikołajczyk). Stwierdzone podobieństwa i różnice dotyczą doboru tematów i treści, zastosowania figur retorycznych, idiomów, analogii, porównań i in. Przeprowadzone analizy pozwalają

na stwierdzenie różnic zarówno w częstości użycia poszczególnych środków perswazji między korpusem polskim i niemieckim, jak i w sposobie formułowania komunikatów (realizacji wzorca) – dla tekstów niemieckich bardziej charakterystyczny jest wzorzec informacyjno-argumentacyjny, zaś w polskich tekstach często występują sformułowania objaśniające i równocześnie mocno wartościujące. I w jednym i w drugim wypadku środki i sposoby formułowania służą celom perswazyjnym poprzez wzbudzenie zainteresowania czytelnika, propagowanie konkretnej postawy, emocjonalizację przekazu i jego emotywnie nacechowanie. Wszystkie mają za zadanie wzmocnienie przekazu, a co za tym idzie zwiększenie skuteczności wpływu na myślenie, emocje, działanie odbiorcy.

Środki i strategie perswazji w komentarzach w prasie francuskiej i niemieckiej w związku z wyborem papieża Franciszka 13.03.2013 roku to zagadnienie, któremu poświęcił swoją uwagę **Heinz-Helmut Lüger**. Różnica stanowisk autorów poszczególnych komentarzy wobec tego wydarzenia manifestuje się w różny sposób: poprzez dobór słownictwa i specyficzną strategię wywodu, ale także poprzez dobór materiału ilustracyjnego i „obudowę” przekazu (komentarz stanowi część większego klastra), elementy typograficzne, rozłożenie akcentów, szczególność komunikatu, uwzględnienie bądź też celowe pomijanie lub minimalizowanie pewnych treści. Wieloaspektowa analiza ma charakter multimodalny. Ma ona służyć weryfikacji dwóch zagadnień badawczych: Czy prasa francuska ma mniejszy dystans wobec wydarzenia niż niemiecka? I kolejne: Czy w komentarzach niemieckich środki i strategie wizualne odgrywają większą rolę niż we francuskich? (por. str. 27) Badacz zastrzega już na wstępie, że wprawdzie stawia sobie za cel skontrastowanie komentarzy z prasy francuskiej z niemieckimi, jednak wniosków z badania nie można rozpatrywać tylko w kategoriach kultur narodowych. Nie bez znaczenia są bowiem aspekty takie jak: zasięg gazety, adresat docelowy, wspólnota komunikacyjna, ranga gatunku, uwarunkowania „branżowe” itd. Potwierdzają to zresztą niejednoznaczne wyniki analiz, zgodnie z którymi podobieństwa i różnice nie przebiegają pomiędzy narodowymi językami/kulturami. Okazuje się, że francuska *Libération* i niemiecka *tageszeitung* mają podobnie krytyczne stanowisko wobec instytucji kościoła i komentują wybór Franciszka w sposób drwiący, szydząc z wydarzenia i całej instytucji. Pozostałe gazety (francuskie i niemieckie) wykazują duże podobieństwo w sposobie mediatyzacji wydarzenia – prezentują je jako coś niezwykłego, sensacyjnego, o dużym znaczeniu dla kościoła. Autor wskazuje jedną ważną różnicę w sposobie prezentacji wydarzenia, która dotyczy płaszczyzny treści. We francuskich komentarzach właściwie pomija się wątek papieskiego życiorysu z okresu rządów junty wojskowej w Argentynie. Temat ten podejmuje natomiast wiele niemieckich gazet. Badacz konstatuje, że francuskie gazety omijają to zagadnienie obawiając się utraty sympatii katolickich czytelników i reakcji kościoła. Niejednoznaczne wyniki badań

dotyczą również drugiej hipotezy (elementy wizualne w komentarzach). Zarówno francuskie jak i niemieckie gazety podkreślają wyjątkowość wydarzenia, przy czym niemieckie nie stronią przy tym od prowokacyjnych lub humorystycznych karykatur, czym różnią się od większości badanych francuskich gazet, w których prezentowane jest ono w kategoriach pozytywnych z tendencją do podziwu.

Kolejny artykuł to praca **Hansa W. Giessena** poświęcona porównaniu komentarzy prasy niemieckiej w związku z zerwaniem 19.11.2017 roku przez FDP negocjacji dotyczących utworzenia koalicji rządowej po wyborach parlamentarnych w Niemczech z komentarzami na ten temat w gazetach w Luksemburgu. Autor zbadał komentarze, które pojawiły się w prasie w obu krajach w dniu 21.11.2017 roku. Badania miały charakter ilościowy (długość zdań, liczba słów w zdaniach, liczba figur retorycznych) i jakościowy (analiza treści i wzorca argumentacji, całościowa ocena wydarzenia), a poniekąd również diachroniczny. Autor odniósł bowiem wyniki aktualnego badania do analogicznego badania z roku 2010 (publikacja 2012). W obu wypadkach chodziło o wykrycie ewentualnych trendów w podobieństwach i różnicach między niemieckojęzycznymi komentarzami w wielojęzycznej prasie Luksemburga i w komentarzach w prasie sąsiedniego kraju – Niemiec. Wyniki najnowszej analizy potwierdzają tendencje zaobserwowane podczas wcześniejszych badań. Zdaniem autora można mówić o coraz większym podobieństwie niemieckojęzycznych komentarzy w prasie Luksemburga do komentarzy w prasie niemieckiej pod względem formalnym (dane ilościowe, stosowanie figur retorycznych). Na płaszczyźnie treści autor potwierdza dalsze istnienie różnic, polegających na innych wzorcach służących uzasadnianiu opinii komentatora: w Niemczech autorzy odwołują się zazwyczaj do argumentów ekonomicznych i społecznych, zaś niemieckojęzyczne komentarze w prasie w Luksemburgu mają tendencję do wartościowania, moralizowania, sięgania po argumenty odnoszące się do indywidualnych cech danej osoby i uwarunkowań historycznych. Zaprezentowane wyniki badań kończy konkluzja o bardzo odmiennej ocenie tego samego wydarzenia w obu korpusach – prasa niemiecka pisze o kryzysie w Niemczech, zaś prasa w Luksemburgu uważa taką ocenę za mocno przesadzoną. W uzupełnieniu konkluzji autora wydaje się zasadne twierdzenie, że może to mieć związek z różną perspektywą spojrzenia na to samo wydarzenie i z tym, na ile to wydarzenie dotyczy kogoś/czegoś bezpośrednio, a na ile jest zjawiskiem jedynie obserwowanym u, nawet bliskich, ale jednak sąsiadów, nie zaś u siebie.

**Melanie Anna Kerschner** przeanalizowała w sumie 20 tekstów komentarzy z działu poświęconego sprawom zagranicznym z włoskich gazet *Corriere della Sera* i *L'Unit* i austriackich *Der Standard* i *Die Presse* pod kątem frekwencji, różnorodności i użycia środków stylistycznych o charakterze semantycznym i składniowym. Autorka słusznie jednak zastrzegła, że jej badanie dotyczy zbyt

wąskiego korpusu, by wyciągać z niego daleko idące wnioski natury ogólnej, odnoszące się do całości prasy austriackiej bądź włoskiej. Podkreśla przy tym, że cechą charakterystyczną komentarza jest także fakt, że jego autor stara się pokazać swój indywidualny kunszt retoryczny, w związku z tym można spodziewać się, że perswazja za pośrednictwem komentarza prasowego realizowana będzie przez pogładowość i zrozumiałość treści i równocześnie próbę takiego doboru środków językowych, by jak najbardziej trafnie i jednak charakterystycznie wyrazić swój pogląd. Przeprowadzone analizy (ilościowe i jakościowe) potwierdzają, że badane środki (w obu korpusach są to głównie metafory, które stanowią ok. 80% wszystkich udokumentowanych figur) częściej występują w tekstach austriackich. Ich różnorodność w tych tekstach jest większa. Autorka stwierdza również ich większą efektywność w związku z faktem, że wśród figur pojawia się jedna o charakterze przewodnim (motyw powracający, niem. Leitmotiv), wokół której budowana jest cała sieć innych figur. W konkluzji autorka ponownie podkreśla zależność między ilością i stosowaniem figur stylistycznych a stylem indywidualnym autora i danego tytułu prasowego.

Wybory do Parlamentu Europejskiego w 2014 roku to wspólny temat komentarzy prasowych niemieckich, greckich i luksemburskich gazet, których analizą zajęli się **Hans W. Giessen** i **Mikaela Petkova-Kessanlis**. Autorzy zastosowali różne metody analizy w celu uzyskania odpowiedzi na pytanie: Jakie znaczenie przypisywano w poszczególnych organach prasowych (i w różnych krajach) wyborom do europarlamentu (por. str. 175), a także na ile obecna jest w badanych tekstach perspektywa europejska. Informacji tej badacze poszukiwali analizując struktury illokucyjne tekstów korpusu. Działanie językowe określane jako KOMENTOWANIE realizuje się za pośrednictwem INFORMOWANIA i WARTOŚCIOWANIA. Odwołując się do Handlungs-Stilistik Sandig autorzy rekonstruowali dominujące typy illokucji w tekstach. W swoich dociekaniach badali również płaszczyznę treści w celu określenia treści dominujących. Chodziło o zbadanie możliwych korelacji między typem gazety a sposobem realizacji działania językowego polegającego na KOMENTOWANIU. Giessen i Petkova-Kessanlis brali również pod uwagę profil polityczny danego organu prasowego. Przeprowadzone analizy ponownie pokazały, że podobieństwa i różnice badanych aspektów nie pokrywają się z granicami narodowymi i językowymi. Zaskakują wnioski z badań – perspektywa europejska była w analizowanych tekstach bardzo mało obecna. W większości zbadanych komentarzy rozpatrywano sprawy eurowyborów z perspektywy narodowej. Tylko taka perspektywa dała się udokumentować we wszystkich analizowanych tekstach greckich, w tekście z Luksemburga i w tekstach pochodzących z konserwatywnych gazet niemieckich. Perspektywa europejska była obecna jedynie w dwóch komentarzach niemieckiej gazety *Süddeutsche Zeitung* o profilu liberalnym. Autorzy stwierdzają ponadto

różnice w realizacji działania językowego polegającego na KOMENTOWANIU. Niemieckojęzyczne teksty komentarzy z gazet o profilu konserwatywnym realizują to działanie poprzez INFORMOWANIE. Komentarze z gazet o profilu liberalnym oprócz obecności perspektywy europejskiej cechuje realizowanie KOMENTOWANIA poprzez WARTOŚCIOWANIE. Teksty greckie nie potwierdzają tej korelacji. Wszystkie analizowane greckie organy prasowe komentują eurowybory z perspektywy narodowej głównie przez INFORMOWANIE. Autorzy wyjaśniają taki stan rzeczy przyczynami pozajęzykowymi.

Dwa ostatnie artykuły tomu odbiegają od głównego nurtu rozważań – konkretnych różnic kulturowych manifestujących się pomiędzy korpusami składającymi się z komentarzy z gazet z różnych krajów. **Edmund Schalkowski** zadaje pytanie natury dużo bardziej ogólnej. Chodzi o zależność między komentowaniem (komentarzami w prasie) a systemem wartości. Jak słusznie zauważa autor komentatorzy nie tyle informują o czymś, co coś perswadują, do czegoś przekonują, coś krytykują, coś chwalą. Omawiają w ten sposób rzeczywistość, porządkują świat, oceniają bieg wydarzeń, dostarczają argumentów swoim odbiorcom (czytelnikom). Systemy wartości i ocenianie, co jest moralnie naganne, a co nie, zmieniają się i zależą od świata, w jakim żyje człowiek (niem. Lebenswelt). Od czasów Wielkiej Rewolucji Francuskiej takimi wartościami wydają się być wolność, równość i braterstwo, ale także solidarność. Ideały te powstały w wyniku niezgody na społeczeństwo stanowe. I nawet jeżeli dzisiaj nie mówimy już o stanach, a o społeczeństwie obywatelskim, które zakłada równość każdego człowieka wobec prawa i dąży do zapewnienia równości szans każdej jednostce, to wiemy, że również współczesność nie sprostała (i nie sprosta) do końca temu ideałowi. Nie ma już stanów, ale są nierówności płynące z faktu, że są państwa bogate i biedne, są ludzie bogaci i biedni, są mniejszości, domagające się takich samych praw, co większość i równego traktowania itd. Rozwój gospodarczy, pęd cywilizacyjny, konkurencja, nierównomierne rozłożenie kapitału i zasobów to cechy współczesnych społeczeństw. To współczesne źródła nowych nierówności. Schalkowski wspierając się autorytetami z zakresu socjologii i filozofii pisze o paradoksie równości, o tym, że realizacja tej wartości pociąga za sobą kolejne nierówności, powodując tym samym „radykalizację równości” (por. str. 214). Coraz więcej równości powoduje coraz więcej nierówności w społeczeństwie (tamże) i jest to proces ciągły, wynikający z dążenia z jednej strony do inkluzji – równego udziału, równych szans (dla) wszystkich, podczas gdy wokół – właściwie w sposób naturalny – istnieją różne wykluczenia. W konkluzji autor odnosi swoje rozważania o równości jako jednej z głównych wartości od czasu rewolucji francuskiej do komentarzy prasowych i pyta o jakość pracy dziennikarskiej komentatorów (ich postawy i sposób myślenia i oceniania świata). Odpowiedź jest krytyczna. Zdaniem Schalkowskiego większość komentatorów i gazet głównego



nurtu nie zdaje sobie sprawy z owej dwoistej natury równości i nie jest w stanie podejść do niej krytycznie. Zamiast tego podąża za głównym nurtem, ulega duchowi czasu, bo nie potrafi mu się sprzeciwić.

Ostatni artykuł w omawianym tomie to spojrzenie w przyszłość, być może wcale nie tak odległą, choć dziś rozpatrywaną jeszcze w kategorii science fiction. **Manfred Stede** analizuje perspektywy, jakie niesie dla badania perswazji lingwistyka komputerowa i badania korpusowe. Mimo iż autor na razie nie widzi większych możliwości, jeśli chodzi o automatyczne badanie działania językowego zwanego ARGUMENTOWANIEM, to w przystępny i ciekawy sposób objaśnia inne – już całkiem dobrze rozwinięte zastosowania lingwistyki komputerowej i badań korpusowych w zakresie tzw. analizy opinii (niem. Meinungsanalyse) i analizy sentymentu (ang. sentiment analysis). Przypomina mi to sytuację sprzed kilku(nastu) lat, gdy nierzadko rozlegały się głosy krytyki, że badania genologii germanistycznej skupiają się na prostych gatunkach, a unikają gatunków o większym stopniu skomplikowania i większej wariantywności. Podobnie zresztą rzecz się miała z tłumaczeniem maszynowym albo za pomocą pierwszych dostępnych translatorów internetowych. Efekty takich poczynań wywoływały tylko mniejszy lub większy uśmiech. Jednak do dzisiaj sytuacja diametralnie się zmieniła. Językoznawcy przeanalizowali również bardziej skomplikowane gatunki niż przepis kulinarny, nekrolog czy prognoza pogody. Translatory internetowe, a zwłaszcza tłumaczenia za pomocą sieci neuronowych, świadczą w wielu wypadkach usługi nie gorsze niż człowiek tłumacz. Dlatego, zapewne słusznie, autor zakłada, że komputerowa analiza argumentacji jest kwestią czasu i dalszych badań, zwłaszcza w zakresie SI. Sztuczna inteligencja szybko się uczy. Jej nauczycielem jest człowiek. Moim zdaniem w tej chwili uczymy ją już nie mówić, a myśleć.

Na koniec chciałabym podsumować lekturę całości jako wielką naukową przyjemność i wyrazić nadzieję, że tego typu projektów, które umożliwiają współpracę wielu różnych przedstawicieli różnych dziedzin i różnych kultur i spojrzenie na obiekt badań z różnych perspektyw będzie więcej, również w humanistyce. Takiej nadziei, najlepiej po sąsiedzku z podsumowaniem całości tomu (i ewentualnie projektu), choćby w formie dezyderatów badawczych jako wskazówki na przyszłość, na próżno szukać w omawianej publikacji. Pozostaje jednak ufać, że na tym współpraca tego zacnego grona autorów się nie kończy, bo przed lingwistyką kultury mediów jest jeszcze sporo wyzwań.

## Bibliografia

- Giessen Hans W., Lenk Hartmut E.H. (2017) (red.): *Persuasionsstile in Europa III: Linguistische Methoden zur vergleichenden Analyse von Kommentartexten in Tageszeitungen europäischer Länder*. Hildesheim–Zürich–New York.

- Giessen Hans W., Lenk Hartmut E.H. (2020) (red.): *Persuasionsstile in Europa IV: Typen und Textmuster von Kommentaren in Tageszeitungen*. Hildesheim–Zürich–New York.
- Klemm Michael, Michel Sascha (2015): Lingwistyka kultury mediów. Postulat na rzecz holistycznej analizy (multimodalnej) komunikacji medialnej. Kinga Zielińska (tłum.). W: Opiłowski Roman, Jarosz Józef, Staniewski Przemysław (red.): *Lingwistyka mediów. Antologia tłumaczeń*. Wrocław–Dresden, 335–369.
- Lenk Hartmut E.H. (2016) (red.): *Persuasionsstile in Europa II. Kommentartexte in den Medienlandschaften europäischer Länder*. Hildesheim–Zürich–New York.
- Lenk Hartmut E.H., Vesalainen Mario (2012) (red.): *Persuasionsstile in Europa. Methodologie und Empirie kontrastiver Untersuchungen zur Textsorte Kommentar*. Hildesheim–Zürich–New York.